

Straszni mieszczenie

Platforma hazardu online 22Bet działa jak brama do świata emocji i niepewności, jak dobrze napisany wiersz. W miarę jak gracze przełączają się pomiędzy grami i kursami, narasta poczucie oczekiwania, przypominające przewracanie strony w zbiorze poezji. Podobnie jak w świecie kasyna online 22Bet, poezja ma charakter narracji, która popycha uczestników do przodu. Tak jak wiersz może opowiedzieć historię za pomocą żywych obrazów i rezonansu emocjonalnego, 22Bet online oferuje zbiór doświadczeń, w których każdy zakład przeplata się z następnym, tworząc ekscytującą podróż do możliwej wygranej. Tak jak poeta starannie dobiera słowa, aby wywołać określone uczucia, gracze w 22Bet strategicznie wybierają swoje zakłady, mając nadzieję na stworzenie własnego arcydzieła szczęścia. Wspólne ludzkie doświadczenie ryzyka, nagrody, nadziei i straty to wspólne tematy, które wypełniają lukę między niezamierzonymi konsekwencjami hazardu a bogatym emocjonalnym krajobrazem poezji.

10 kwietnia 1999 została odsłonięta Ławeczka Tuwima w Łodzi. Odtąd siedzi tam dzień i noc i cóż sobie myśli, cóż myśli? ;)

Straszne mieszkania. W strasznych mieszkaniach
Strasznie mieszkają straszni mieszczenie.
Pleśnią i kopciem pełźnie po ścianach
Zgroza zimowa, ciemne konanie.

Od rana bełkot. Bełkocą, bredzą,
Że deszcz, że drogo, że to, że tamto.
Trochę pochodzą, trochę posiedzą,
I wszystko widmo. I wszystko fantom.

Sprawdzą godzinę, sprawdzą kieszenie,
Krawacik musną, klapy obciągną
I godnym krokiem z mieszkań - na ziemię,
Taką wiadomą, taką okrągłą.

I oto idą, zapięci szczelnie,
Patrzają na prawo, patrzą na lewo.
A patrząc - widzą wszystko oddzielnie
Że dom... że Stasiek... że koń... że drzewo...

Jak ciasto biorą gazety w palce
I żują, żują na papkę pulchną,
Aż papierowym wzdęte zakalce,
Wypchane głowy grubo im puchną.

I znowu mówią, że Ford... że kino...
Że Bóg... że Rosja... radio, sport, wojna...
Warstwami rośnie brednia potworna,
I w dżungli zdarzeń widmami płyną.

Głowę rozdętą i coraz cięższą
Ku wieczorowi ślepo zwieszają.
Pod łóżka włożą, złodzieja węższą,
Łbem o nocniki chłodne trącając.

I znowu sprawdzą kieszonki, kwitki,
Spodnie na tyłkach zacerowane,
Własność wielebną, święte nabytki,
Swoje, wyłączone, zapracowane.

Potem się modlą: "od nagłej śmierci...
...od wojny... głodu... odpoczywanie"
I zasypiają z mordą na piersi
W strasznych mieszkaniach straszni mieszczanie.

* * *

Ławeczka Tuwima - spizowy pomnik autorstwa Wojciecha Gryńewicza odsłonięty 10 kwietnia 1999 roku przy ulicy Piotrkowskiej 104 przed Pałacem Juliusza Heinzla w Łodzi.

Pomnik przedstawia naturalnej wielkości Juliana Tuwima siedzącego w pozie sprawiającej wrażenie, jakby poeta słuchał kogoś siedzącego obok niego. Miejsce na ławeczce obok Tuwima jest wolne, co umożliwia widzowi zajęcie obok niego miejsca i wczucie się w rolę osoby z nim rozmawiającej. Nos rzeźby jest wytarty z powodu miejskiej legendy mówiącej, że potarcie nosa Juliana Tuwima przynosi szczęście [1].

Rzeźba jest częścią tzw. Galerii Wielkich Łodzian - grupy plenerowych pomników w brązie, ustawianych na chodnikach Piotrkowskiej od 1999 roku.

W czasie rządów w Łodzi Krzysztofa Jagiełły miniatura Ławeczki była przyznawana jako Nagroda Prezydenta Miasta za szczególne osiągnięcia w promocji Łodzi.

W 2003 roku pomnik został wybrany w plebiscycie na „Rzeźbę Roku”. W 2004 autor pomnika Wojciech Gryńewicz otrzymał wyróżnienie Polskiej Organizacji Turystycznej w konkursie na „Turystyczną Pamiątkę z Regionu” za miniaturową Ławeczkę Tuwima - symbol Łodzi. W 2009 Ławeczka Tuwima była nominowana w konkursie na „7 cudów Łodzi”